



**Profesor Halina Słonicka - sopran**

## Profesor Halina Słonicka - sopran, śpiewaczka operowa

Urodziła się 29 marca w Czernianach na Polesiu, gdzie jej ojciec był nadleśniczym. Specyficzna atmosfera domu rodzinnego na polskich Kresach Wschodnich nie pozostała bez wpływu na późniejszy rozwój artystyczny młodej, bardzo wrażliwej kobiety. Nie bez znaczenia były także późniejsze, tragiczne doświadczenia, a zwłaszcza przedwczesna śmierć ojca. Lata dzieciństwa spędziła w Hajnówce. Szkołę średnią ukończyła w Białymstoku. Tu właśnie miał miejsce jej pierwszy kontakt z operą. Wystąpiła bowiem jako uczennica w konkursie „Szukamy talentów śpiewaczych” wykonując arię Halki S. Moniuszki i walc Caton z Casanovy L. Różyckiego, i wyśpiewała pierwszą nagrodę. Po maturze wyjechała do Warszawy, gdzie została przyjęta na Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej; równocześnie była słuchaczką średniej szkoły muzycznej i uczęszczała na naukę śpiewu u prof. Magdaleny Halfterowej. Dyplom tej szkoły uzyskała w 1955 roku, będąc w międzyczasie solistką Zespołu Pieśni i Tańca Wojska Polskiego. Nie zaniedbała jednak studiów wokalnych, kontynuowała je w latach 1955 - 1960 w warszawskiej Akademii Muzycznej także w klasie prof. M. Halfterowej. Od 1957 roku występowała jako solistka w Operze Warszawskiej debiutując partią Zofii w *Halce* S. Moniuszki i Frasquitą w *Carmen* G. Bizeta. Rok później zaśpiewała rolę Hanny w *Strasznym Dworze* S. Moniuszki. Jej oryginalna interpretacja została bardzo wysoko oceniona przez krytykę: „Jej głos brzmi równo, artystka świetnie go prowadzi, posiada też ładną barwę” [A. Rowiński, 1958].

W roku 1959 po raz pierwszy wykonała partię - marzenie: *Violettę* w *Traviacie* G. Verdiego. Śpiewała ją później wielokrotnie zarówno na scenach polskich jak i zagranicznych nadając swej interpretacji ogromną ekspresję i wielką szlachetność. Wokalnie była perfekcyjna, a także doskonała dramaturgicznie. Wysokie dźwięki i koloraturę śpiewała z brawurą i lekkością. Kolejne partie solistki na scenie warszawskiej to: Ewa w *Hrabinie* S. Moniuszki, Gilda w *Rigoletcie* G. Verdiego, Zerlina i Donna Anna w *Don Juanie* W.A. Mozarta, Mimi w *Cyganerii* G. Pucciniego, Elżbieta w *Don Carlosie* G. Verdiego, Roksana w *Królu Rogerze* K. Szymanowskiego, Micaela w *Carmen* G. Bizeta, Desdemona w *Otelli* G. Verdiego, Pani Ford w *Falstaffie* G. Verdiego. Artystka zaśpiewała 30 partii. Wykonała je głównie na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie, a także Vercelli, Moskwie, Hertogenbosh, Tuluzie, Genewie, Rio de Janeiro. O jej rolach scenicznych krytycy wyrażali się z entuzjazmem: „Podkreślamy sukces ujmującej piękną aparycją i szlachetnością głosu Haliny Słonickiej” [J. Macierakowski 1964]. Oprócz partii operowych śpiewała pieśni i oratoria, a także kantaty (miała ich w repertuarze 30) m.in. J. S. Bacha, L. van Beethovena, J. Haydna i W.A. Mozarta. Współpracowała z wybitnymi dyrygentami m.in. J. Krenzem, S. Wiślockim, J. Katlewiczem, W. Bierdajewem, J. Semkowem, W. Rowickim, B. Wodiczką, P. Kleckim, K. Masurem. Od 1980 roku poświęciła się pracy pedagogicznej. Początkowo wykładała na Wydziale Wychowania Muzycznego Filii Warszawskiej Akademii Muzycznej, a potem w stołecznej Akademii Muzycznej im. F. Chopina. Zmarła w 2000 roku. Spoczęła na białostockim cmentarzu prawosławnym, obok matki. Inskrypcję na pomniku zaproponowali jej uczniowie: „Wielka artystka, wybitny pedagog, szlachetny człowiek”.